Nr. 182. Czwartek 11. Sierpnia 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 10. sierpnia. Dnia 9. sierpnia 1853 wyszedł i rozesłany zostanie z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, Oddział pierwszy części XVII. z roku 1853 dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 72. Rozporządzenie Cesarskie z dnia 22. stycznia 1853, mocą którego ustanawia się organizacyę służby portowej i morsko-sanitarnej na pobrzeżu morskiem Pogranicza Wojskowego.

Nr. 73. Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 17. kwietnia 1853, mocą którego *a)* wydaje się objaśnienie co do postępowania celnego z ordynaryjnemi towarami skórzanemi, kauczukowemi i z gutty-perchy, tudzież *b)* zmienia się przekład wyrazu „*Gemenge*" w włoskiej taryfie celnej.

Nr. 74. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i najwyższej władzy policyjnej z dnia 26. kwietnia 1853, o postępowaniu z drukami treści karygodnej, i z drukami przez osobne rozporządzenia zakazanemi, równie jak z przedmiotami i rzeczami artystycznemi, gorszącemi i nieobyczajnemi, przy licytacyach publicznych.

Nr. 75. Rozporządzenie ministerstwa wojny z dnia 26. kwietnia 1853, którem w skutek najwyższego postanowienia z dnia 22. kwietnia 1853 ustanowione zostaje, w których przypadkach pobierana być ma przez sądy wojskowe należytość zachowania (taksa liczenia) od depozytów sądowych, u nich zachowanych.

Nr. 76. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 1. maja 1853, obwieszczające w krajach koronnych Węgier, Kroacyi i Slawonii, w Siedmiogrodzie i Województwie Serbskiem wraz z Banatem Temeskim, w skutek którego sądy karne w wyrokach swych nie będą już stanowić o homagium, czyli o zapłacie krwi.

Kraków, dnia 13. lipca. Na wybudowanie kościoła w Wiédniu wpłynęły w Krakowie następujące dalsze składki:

Pan Grzegorz Turzański oficyał urzędu podatk. złożył kwotę za poświęcony przezeń do tego zamiaru śrebrny sygnet 1r., za pośrednictwem krakowskiej c. k. rady administr. 114r.4k., a mianowicie: w c. k. dystr. komisaryacie w Czernichowie pp. Kowalikowski 2r., Baniakowski, Tarnowski Ludwik, Stan. Brandys, Karol Brzeziński i Ant. Lipczyński po 1r., gm. Rupocice 2r.15k., inni mieszkańcy 2r.18k., przez c. k. dystr. komisaryat w Krzeszowicach, a mianowicie: pp. Sciborowski 1r.30k., Franc. Wojtech i Alb. Pollak po 1r., Alojzy Kluger 3r., Grzegorz Dziedzicki 5r., Sebast. Woliński 1r., Ant. Czaderski c. k. kom. obw. 5r., gmina Tenczynek 1r.44k., inni mieszkańcy 2r.15k., przez c. k. dystr. komisaryat w Balicach, mianowicie pp. Filip Krawczyński, Piotr Kopczyński i Jak. Sendor po 1r., Felix Bochenek 5r., ks. Ciszyński prob. 5r., Marc. Kaliciński 2r., pani Cieszkowska 5r., Bader 5r., Janczy 2r., pani Kozłowska 5r., pani Dąbrowska 2r., gminy: Zielonki 1r.30k., Prądnik biały 56k., Szczyglice 1r.15k., Witkowice 2r.$6\frac{1}{2}$k., Mydlniki 1r.17k., Górka narodowa 1r.5k., Bibice 1r.50k., Bolechowice 3r.$7\frac{1}{2}$k., inni mieszkańcy 1r.25k., przez c. k. dystr. komisaryat w Chrzanowie: pp. Ant. Kalitowski c. k. komisarz obw. 5r., Albert Jabłoński, Ignacy Raab i Felix Jaczmirski po 1r., Wawrzyniec Brozdowski 30k., dr. Dembosz 2r., Maciej Bogdański 1r., pani Teresa Kozłowska 1r., Sporysz 10k., Leon Majewski 2r., Albert Gumiński 1r.15k., Kasp. Rogoda 1r., cech rzeźnicki w Chrzanowie 3r., cech sukienników 3r., cech szewski 3r., cech krawiecki 2r., cech kowalski, ślusarski i stolarski 2r., cech kapeluszników i kuśnierzy 1r.30k., parafianie w Bóbrku 1r.5k.

Przez Bocheński c. k. urząd obwodowy 7r.51k., mianowicie pp. Leo Czernecki 1r., Jan Russocki 2r., gminy: Bodzanów 1r.20k., Ochmanów $30\frac{2}{4}$k., Zakrzów 1r.$12\frac{2}{4}$k., Węgrzec 1r.26k., Słomirok 22k.

Przez biskupi kosystorz w Tarnowie 583r.48k., mianowicie: JX. biskup J. Alojzy Pukalski 100r., JX. Franc. Slosarczyk proboszcz katedralny 10r., JM. Ant. Gałecki dziekan kat. 10r., JX. Mich. Król kanonik 10r., następnie JX. kanonicy: Mika 5r., Jakliński 2r., Giełdanowski 10r., ks. Pikulski kanclerz 6r., ks. Jan Rybarski spirytualny 2r., Józ. Martusiewicz profesor 1r., Wiktor Łubieński prefekt studyów 1r., profesorowie: Wilczek i Spławiński po 2r., Gwiazdon, Grzegorzek i Pańkowski po 1r., Marold 5r., Tarnowscy wikaryusze katedralni 6r. Z Tarnowskiego dekanatu ks. Matulewicz dziekan 2r., proboszcze: Polończyk 20k., Orłowicz 1r.30k., Glazor wikaryusz 20k., proboszcze: Sapada 20k., Klimaszewski 2r., Jaworek wikaryusz 20k., ks. Neronowicz proboszcz 3r., Bednarz wikaryusz 20k., z dekanatu w Pilznie JX. Bereźnicki proboszcz 1r., JX. Celarski dziekan 10r., Glatz wikaryusz 20k., Grembosz 20k., Jaromin wikaryusz 20k., klasztor OO. Karmelitów w Pilznie 5r., wikaryusze: Kossek 30k., Lenik 20k., Lepiarz 40k., proboszcze: Łomnicki, Pragłowski, Stański, Tryba i Wojnowski po 2r., Mikiewicz, Witalski i Zabęcki po 1r., Wojtyga 5r., Piątek wikaryusz 2r., parafianie w Podgórskiej woli 5r.6k. Z Bocheńskiego dekanatu JX. Gluziński 1r., Stokłosiński 1r., Miernicki, Wędkiewicz i Migdał po 2r., Górka, Dybczak, Zychoń i Bartoszek wikaryusz po 1r., Słodykiewicz i Ciągłowski proboszcz po 40k., Kostyali 20k., Ondraszek proboszcz 30k. Z dekanatu w Brzesku JX. Perisch dziekan 2r., Moskalski wikaryusz 1r., Piątkowski nauczyciel trywialny 15k., proboszcze: Wikar, Słowiński, Swietliński, Szeliga, Kawecki, Wnekowski, Kobyliński, Skowroński i Mrozek po 1r. Z dekanatu w Czechowie: JX. Danek dziekan 2r., proboszcze Reinfuss, Szczurek i Wciślak wikaryusz po 1r., Raczek gwardyan w Zakliczynie 20k., Jabcoń proboszcz 1r., Chochorowski 1r., Jan Paulik wice-dziekan 2r.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sprawy krajowe.

(Wykaz rezultatu dochodów i wydatków państwa w roku administr. 1852.)

(Dokończenie. — Ob. N. 179., 180. i 181. Gaz. Lw.)

III. Porównanie dochodów państwa z wydatkami państwa okazuje następujący rezultat:

	W administracyjnym roku 1852	1851
	Reńskich	
Zwyczajne dochody państwa . .	224,806,268	202,013,686
Zwyczajne wydatki państwa . .	274,587,121	260,866,670
Wynosił przeto ubytek . . który należy uważać za rezultat *zwyczajnego obrotu w gotówce.*	49,780,853	58,852,984
Nadzwyczajne dochody wynosiły .	1,558,840	17,491,454
Nadzwyczajne wydatki . . .	5,225,318	20,862,100
a zatem okazał się w nadzwyczajnym obrocie niedobór w kwocie . .	3,666,478	3,370,646

Zebrawszy rezultaty zwyczajnego i nadzwyczajnego obrotu razem, okazuje się następujący rezultat:

	1852	1851
Ogółowa suma dochodów państwa .	226,365,108	219,505,140
Ogółowa suma wydatków państwa .	279,812,439	281,728,770
Ogółowy niedobór	53,447,331	62,223,630

Przy porównaniu rezultatu obydwóch lat okazuje się, że w roku administracyjnym 1852:

	Reńskich
Niedobór przy zwyczajnym obrocie był mniejszy o .	9,072,131
natomiast niedobór przy nadzwyczajnym obrocie był większy o	295,832
a zatem ogółowy niedobór mniejszy o . . .	8,776,299

IV. Uskutecznione w administracyjnym roku 1852 przez *operacye kredytowe* przypływy i użycie ich są zawarte w następującym wykazie:

Przypływy przez operacye kredytowe wynosiły:

a) Przez pomnożenie fundowanego długu:	Reńskich
1. przez wpłatę na 5procentową pożyczkę z roku 1847 (zaległość)	2,269,022
2. na 5proc. lomb. wen. pożyczkę z r. 1850 .	3,081,945
3. na 5proc. pożyczkę z r. 1851 . .	57,163,799
4. Nadpłata przy wymianie 5proc. obligacyi z r. 1851 za $2\frac{1}{2}$ pCt.	107,807

	Reńskich
5. przez wpłatę na 5proc. pożyczkę w śrebrze z roku 1852	18,235.794
6. przez wpłatę na 5proc. pożyczkę waluty bankowej z roku 1852	23,794.488
7. przez kapitalizowanie lombardzko-weneckich biletów skarbowych	2,133.891
8. przez kapitalizowanie indemnizacyi Daz . . .	56,790
b) przez pomnożenie potocznego długu:	
1. przez wydanie 4proc. asygnatów centralnej kasy dla depozytowej kasy umarzajacego funduszu . .	12,225.000
2. przez wydanie 3proc. asygnatów z roku 1842 .	2,415.350
c) przez zaliczki od banku:	

1. za pomocą wykupionych od banku asygnatów hypotekarnych przed zawarciem traktatu z 25go lutego 1852	3,500.000 złr.	
2. za pomocą oddania znajdujących się w banku w czasie zawarcia traktatu papierowych pieniędzy państwa	27,000.000 złr.	
	30,500.000 złr.	
po odtrąceniu spłaconej bankowi po traktacie z 23. lutego 1852 kwoty	4,500.000 złr.	
		26,000.000
d) przez więcej wpłacone niż wypłacone kapitały uwolnienia od ciężarów gruntowych i renty w niemieckich i sławiańskich krajach koronnych (bez Galicyi) .		10,877.010
Razem .		158,360.896

Z tego obrócono:

	Reńskich
a) na *pokrycie* zwyczajnego i nadzwyczajnego *niedoboru*	53,447.331
b) Na zmniejszenie fundowanego długu:	
1. na spłaty kapitałów pożyczki loteryjnej . .	1,543.500
2. na wykupienie obligacyi pożyczki z roku 1851, serya A, dla umorzenia	438.472
3. na wykupienie takich obligacyi, serya B . .	82.285
4. na wykupienie obligacyi wymiany . . .	330.167
5. na wykupienie wylosowanych obligacyi długu w. w. .	78.398
6. na wykupienie innych obligacyi przez fundusz amortyzacyjny	44.964
7. na wykupienie od banku obligacyi, pochodzących ze ściągnięcia papierowych pieniędzy w. w. .	2,817.961
c) Na zmniejszenie potocznego długu:	
1. na wykupienie 5proc. asygnatów hypotekarnych .	7,160.350
2. na spłacenie sądowych depozytów . . .	73.134
d) na spłacenie potocznego długu dla banku . .	763.050
e) na wykupienie papierowych pieniędzy państwa:	
1. na wykupienie papierowych pieniędzy państwa z kursem przymusowym	33,086.381
2. na wykupienie drobnych papierowych pieniędzy .	6,807.216
3. na wykupienie lombardzko-weneckich biletów skarbowych	2,157.900
f) na umorzenie długów wexlowych	2,620.635
g) na zapłacenie kapitałów indemnizacyi Daz . .	107.400
h) na opędzenie produkcyjnych wydatków:	
1. na budowanie kolei żelaznych	13,799.490
2. na rozszerzenie środków zarządu kolei żelaznych .	2,873.554
3. na zakupienie prywatnych kolei żelaznych . .	1,658.950
4. na budowanie telegrafów	301.498
i) na zaliczki dla urbaryalnych indemnizacyi w Galicyi i i Węgierskich krajach koronnych	5,668.441
Razem .	135,861,077
Przy porównaniu z osobnemi przypływami w kwocie .	158,360.896
okazuje się większa kwota tych ostatnich . . .	22,499.819

którą w części na rozmaite zaliczki, a najwięcej na pomnożenie zasobów kasy obrócono.

Zebrawszy razem główne rezultaty osobnych przypływów i ich użycie, okazuje się po odciągnieniu równoimiennych dochodów i wydatków, następujący rezultat\ do którego dla porównania są załączone podobne rezultaty poprzedniego roku, po uskutecznieniu zapłat wywołanych przez wyrażoną na wstępie uwagę.

	W roku administracyjnym 1852	1851
	Reńskich	
Osobne przypływy:		
a) Przez pomnożenie fundowanego długu	101.407,789	67,415.137
b) przez pomnożenie długu potocznego	7,406.866	29,831.450
c) przez pomnożenie długu dla banku	25,236.950	—
d) przez pomnożenie papierowych pieniędzy państwa	—	37,243.558
e) przez więcej wpłacone, niż użyte pieniądze uwolnienia od ciężarów gruntowych w niemieckich i sławiańskich krajach koronnych (bez Galicyi). .	10,877.010	4,545.365
Razem . .	145,028.615	139,035.510
Z tego *obrócono:*	W administracyjnym roku 1852	1851
	Reńskich	
a) Na pokrycie zwyczajnego i nadzwyczajnego niedoboru . . .	53,447.331	62,223.630
b) na umorzenie długu dla banku narodowego	—	39,926.690
c) na wykupienie papierowych pieniędzy państwa	42,051.497	—
d) na umorzenie długów wexlowych .	2,620.635	152.594
e) na spłacenie indemniz. kapitałów Daz	107.400	385.519

Rozmaite wiadomości.

Początek przezwiska „Yankee", Brat „Jonathan" i Stryjaszek „Sam" u północnych Amerykanów.

Wyraz „Yankee" gości u ludu już od 232 lat. Z początku przezywano Yankee tylko mieszkańca Nowej Anglii, teraz zaś oznacza „Yankee" prawie w ogóle mieszkańca Stanów Zjednoczonych, choćiaż i wyjątkowo i państwa atlantyckie. O początku tego wyrazu podaje Amerykanin Heckewelder następujący wywód historyczny: Lenalenapy, szczep Indyanów należący do pokolenia Six w krainie Delaware, wymawiali w czasie pierwszego wylądowania Purytanów wygnanych z Anglii (w Plymouth w państwie Massachusetts na dniu 22. grudnia 1620) wyraz English „Yengee," „Jendzi". Tak głoskowano pierwotnie to słowo, lecz z biegiem czasu zmieniło się ono w uściech ludu na Yankee.

Nazwa „Brat Jonathan" jest tak zwyczajną w Ameryce, jak w Anglii „John Bull." Początek tego przydomku wyświecił przed kilkoma laty dziennik „Norwich Courier" podług opowiadania pewnego sędziwego męża, który miał czynny udział w rewolucyi i z doświadczenia mówił w następujący sposób: Gdy jenerał Washington zostawszy naczelnym wodzem armii amerykańskiej przybył do Massachusetts, aby krainę tę uorganizować i poczynić przygotowania do obrony, pokazał się wielki brak amunicyi i innych potrzebnych rzeczy dla skutecznego oparcia się potężnemu nieprzyjacielowi, a oraz nadzwyczajna trudność pod względem uzyskania tych artykułów wojennych. Silny atak w takiem położeniu mógł był do razu zadać stanowczy cios sprawie amerykańskiej. Jenerał zatrwożony krytycznością chwili naradzał się kilkakrotnie z swym sztabem i innemi osobami, i prawie niepodobnem się być zdawało obmyśleć jakikolwiek środek dla zaradzenia temu niedostatkowi. Wówczas został gubernatorem państwa Connecticut Jonathan Trumbull starszy, w którego zdaniu i pomocy jenerał największe zaufanie pokładał. „Musimy w tym względzie zasięgnąć rady brata „Jonathana" powtarzano kilkakrotnie w ciągu narady. Washington uczynił to, a gubernatorowi Trumbull udało się istotnie zaradzić wielu niedostatkom armii. To też później, gdy armia została rozrzucona po kraju, weszło w przysłowie mawiać przy każdej nadarzającej się trudności: „Musimy poradzić się brata Jonathana."

„Stryj Sam" jestto nazwa, którą lud amerykański nadaje rządowi Stanów Zjednoczonych. Początek jej jest podług Frosta „Naval History of the United States" następujący: „Zaraz po ostatniem wypowiedzeniu wojny Anglii zwiedzał ówczesny liwerant armii amerykańskiej, Elbert Anderson z Nowego Jorku, miasto Troy nad zatoką Hudsońską, gdzie się znajdował znaczny zapas zakupionej przez niego żywności. Tamtejszymi dozorcami jego składów byli Ebenezer i Samuel Wilson. Wilson, znany powszechnie pod nazwą „Uncle Sam" doglądał zwykle osobiście znacznej liczby robotników, zajętych właśnie wtedy pakowaniem nakupionych zapasów. Beczki znaczono cyframi: „E. A. — U. S." Zatrudnienie to było poruczone pewnemu wesołemu chłopakowi, który na zapytanie swych współrobotników, coby znaczyły te cyfry (gdyż nazwa „United State" była dla nich wtedy jeszcze prawie całkiem nowa) odpowiedział, że niewie, czyby mogły znaczyć co innego prócz „Elbert Anderson" i „Uncle Sam," robiąc przytem aluzyę wyłącznie do wspomnionego Uncle Sam Wilson. Dowcip ten podobał się robotnikom i poszedł w obieg. I nieraz przy sposobności żartowano z obecnego Samuela Wilson życząc mu ciągłego powiększania się jego posiadłości. Znaczna część tych robotników przydatna na tak zwaną strawę dla dział, poszła wkrótce za trąbką werbownika nad granice po części dla potykania się z nieprzyjacielem, a po części dla spożycia nagromadzonych obficie zapasów. Dawne żarty towarzyszyły im po całym kraju, i nim pierwsza kampania się skończyła, już pojawiła się ta nazwa i w druku.

	Reńskie	
f) na budowanie i rozszerzenie środków zarządu kolei żelaznych państwa i telegrafów, tudzież na zakupienie prywatnych kolei żelaznych . .	18,633,492	19,067.249
g) na zaliczki dla urbaryalnych indemnizacyi w Galicyi i Węgierskich krajach koronnych	5,668.441	5,093.222
h) na inne forszusy i na pomnożenie funduszów kasy . . .	22,499.819	12,188.606
Suma jak powyżej .	145,028.615	139,035.510

(Kurs wiedeński z 10. sierpnia.)

Obligacye długu państwa 5% $92^3/_8$; $4^1/_2$% $84^1/_2$; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; $2^1/_2$% —. Losy z r. 1834 224; z r. 1839 137. Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe —. Akcye kolei póln. 2385. Glognickiej kolei żelaznej $872^1/_2$. Odenburgskie —. Budwejskie $274^1/_2$. Dunajskiej żeglugi parowej 776. Lloyd. 605. Galic. l. z. w Wiédniu —.

Anglia.

(Proces w trybunale policyjnym w Bow-Street. — Sprawy parlamentu.)

Londyn. 3. sierpnia. Przed trybunałem policyjnym w Bow-Street toczyła się wczoraj popołudniu zajmująca sprawa. Szło o przyaresztowanie Francuza, który miał zamiar zamordować Cesarza Francuzów. Tego Francuza nazwiskiem Edouard Raynaud, liczącego na pozór 35 lat, aresztował na rozkaz rządu angielskiego wczoraj rano sierżant policyi Sanders w Southampton i przywiózł go do Londynu. Oskarżony jest, „że się z kilkoma innymi sprzysiągł, zamordować z namysłem Ludwika Napoleona, Cesarza Francuzów." — Pertraktacya w sądzie policyjnym trwała wczoraj bardzo krótko. Mr. Jarman, występujący w imieniu rządu wezwał sędziego, ażeby więźnia na mocy istniejących już dowodów zatrzymał w areszcie indagacyjnym, ażeby uczyniono potrzebne kroki do sprowadzenia przed sąd księcia Joinville jako głównego świadka przeciw obżałowanemu.— Sierżant Sandres zeznaje, że wyśledził więźnia w Southampton, tam zakomunikował mu rozkaz aresztacyi i treść wytoczonej przeciw niemu skargi, przyczem mu przedłożył kilka listów, które więzień pisał do księcia Joinville. Takich listów jest jak się zdaje dwa. W pierwszym oświadczył, że się podejmuje zabić Cesarza, przedłożył księciu swój plan i wezwał go do udziału; w drugim ofiarował się udać do Francyi i tam popełnić zamierzone morderstwo, jeżeli mu książę zechce dać 20 funt szt. Gdy Raynaud te swoje listy ujrzał w ręku ajenta policyi, zawołał: Obym tych listów nigdy niebył pisał! i dał się potem bez oporu aresztować. Jest on małego wzrostu, wygląda nędznie, wyszedł niedawno ze szpitalu, i udał się był do Southampton, ażeby ztamtąd odpłynąć do Jersey, gdzie jak wiadomo, znaczna część francuskiej emigracyi przebywa. — Dalsza indagacya tak długo będzie zawieszona, aż dopóki książę Joinville niestanie przed sądem policyjnym.

— Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższej* pytał margrabia *Clanricarde*, czyli rząd otrzymał wiadomość, że Hospodarowie Mołdawii i Wołoszczyzny z rozkazu Rosyi wzbraniają się płacić haracz Sułtanowi? Ten akt musiałby bezpośrednio wywołać wojnę. Lord *Clarendon* zapewnił, że to zdarzenie widzi w tem samem świetle co interpelujący. Trwałe oderwanie rzeczonego terytoryum tureckiego pociągnęłoby za sobą najważniejsze skutki nietylko dla Turcyi, ale dla Europy a mianowicie dla Anglii. W tym względzie wiadome mu są następujące szczegóły: Depesza lorda Stratford z dnia 17go lipca donosi, że rosyjski konzul jeneralny Hospodarowi Multan rozkazał, ażeby swoje stosunki do Porty uważał za zerwane, żeby haracz przesełany zwykle do Konstantynopola oddał do dyspozycyi rządu rosyjskiego, albowiem, chociaż nikt niemyśli modyfikować wewnętrznych urządzeń Multan, albo zmieniać istniejący porządek, jednak jak długo trwa wojskowe obsadzenie księztw, musi wykonywanie władzy udzielnej Porty koniecznie, chociaż tylko tymczasowo, być zasuspendowane. Według depeszy pana Colquhoun angielskiego jeneralnego konzula w Bukareszcie z dnia 22. lipca nieotrzymał był jeszcze podówczas hospodar Wołoszczyzny podobnego wezwania, jednak Porta była na to przygotowana i miała zamiar w takim wypadku rozkazać obydwom hospodarom, ażeby się oddalili z swoich prowincyi i wstrzymali swoje funkcye. Mr Colquhoun dodaje, iżby w takim razie niestosownem było zostawić konzulów angielskich na swoich posadach, a rząd angielski doniósł niezwłocznie lordowi Stratford, że to zdanie zupełnie pochwala. Również odchodzi tego wieczora (wczoraj) kuryer do pana Hamilton Seymour (w Petersburgu) z wezwaniem, ażeby od rządu rosyjskiego żądał wyjaśnień.

— *W izbie niższej* zapytał lord D. *Stuart*, czyli ministeryum chce oznaczyć dzień dla odroczonej już kilkakrotnie mocyi pana Layard? Lord John *Russell* dał na to zapytanie i na dalszą interpelacyę pana d'Iraeli następujące objaśnienie stanu rzeczy. Po obsadzeniu księztw naddunajskich przez wojska rosyjskie oświadczył gabinet austryacki, że gotów jest rozpocząć konferencye z wielkiemi mocarstwami, i powołał ich reprezentantów na te konferencye do Wiédnia. Reprezentanci Anglii, Francyi i Prus mieli udział w tych konferencyach. Porozumiano się względem pewnych punktów, do których przystąpiła Anglia i Francya i jak sądzi także Austrya i Prusy. Te propozycye wysłano zapewne dnia 26. lipca do Petersburga i Konstantynopola. Propozycya była rzeczywiście austryacka, chociaż pierwotnie wyszła od rządu francuskiego. Dalsze wyjaśnienia i dyskusyę nad tym przedmiotem uważa za niestósowne.

(Wien. Ztg.)

Francya.

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 2. sierpnia. Minister marynarki przybył tu wczoraj z Bordeaux, zaś minister wojny wyjechał dzisiaj do Lugdunu dla inspekcyi stojącego tam i w okolicy korpusu armii. Wczoraj był w obozie pod Satory, gdzie pod jego dowództwem wykonano świetne manewry, których program sam ułożył. Członkowie rady państwa rozjeżdżając się na dwumiesięczne ferye byli wczoraj w St. Cloud u Cesarza z pożegnaniem.

— Moda zwykle się powtarza. Przed laty może piętnastu zaczął był pewien fabrykant kapeluszy słomkowych wyrabiać w Berlinie kapelusze damskie i mężkie z papieru malowanego. Pokup na nie był niezmierny, a spekulant zyskać miał jak upewniają do 20 i kilku tysięcy talarów. Nagła jednak ulewa zaskoczyła pewnej niedzieli niespodzianie spacerujących w takich kapeluszach, które odtąd nie miały już kupca. Od kilku dni powtórzyła się w Berlinie ta spekulacya z tą tylko różnicą, że kapelusze damskie i mężkie kosztowały dawniej kilka talarów, a teraz tyleż groszy. Natłok kupujących był tak wielki, że dla utrzymania potrzebnego porządku musiano uprasząć o urzędnika bezpieczeństwa publicznego. Słychać, że przeszło 18.000 takich kapeluszów rozkupiono w przeciągu dnia jednego.

— Ogłoszonym w Rzymie programem papiezkiej akademii archeologicznej wyznaczono nagrodę za wypracowanie następującego zadania: *Monografia sulle inscrizioni cristiane cronologiche, per servire alla storia ecclesiastica, fino all' era volgare.* (Traktat o chronologicznych napisach chrześciańskich do użytku historyi kościelnej, aż do przyjęcia teraźniejszej rachuby chronologicznej.) Wypracowanie uznane za najlepsze przez akademię otrzyma nagrodę 40 cekinów (144 tal.). Tak krajowi jako i zagraniczni uczeni mogą w tem mieć udział i pozostawiono im dwa lata czasu do wypracowania tego zadania. Monografia napisana być musi w języku włoskim, francuskim lub łacińskim, i przesłana sekretarzowi akademii panu Pietro Ercole Visconti, do 10. lipca 1855. Przesełka zawierać ma nazwisko opieczętowane autora, a na kopercie umieścić należy takie samo motto, jak i na wypracowaniu.

— Wzięto się już teraz istotnie do wykonania dawniej powziętego planu wybudowania w Londynie kolei żelaznej po-pod domami miasta. Pierwsza część budowy od kolei północnej aż do północno-wschodniej (długa do 2ch mil ang.) ukończona być ma w przeciągu jednego roku, a jazda wagonami na tej kolei podziemnej odbywać się będzie za pomocą maszyn poruszanych naciskiem powietrza.

— Wkrótce podziwiać będą na wystawie w Nowym Yorku *świnię dziwotworną*, pochodzącą z Wisconsin. Dziennik „New-York Tribune" donosi w tej mierze następnie: Niedawno przyniesiono na pokład paropływu „Arctic" świnię ogromną ważącą 1109 funtów, i przeznaczoną na wystawę w Nowym-Yorku. Panowie R. Bugg i R. Stewart z Niagara County w państwie nowo-yorkskiem odkupili ją za 200 dollarów od p. Hollester B. Thayer z Troy (w Wisconsin). Rozmiary świni tej następujące: Objętość korpusu 6 stóp 7 cali, długość 9 stóp 11 cali, wysokość aż do najwyższej części grzbietu 3 stopy 10 cali. Sierść ma całkiem białą i 20 dopiero miesięcy. Przy sprowadzaniu jej na okręt zdjęto tylne koła u wozu, poczem sama przeszła na okręt i rozłożyła się wygodnie na pomoście. Właściciele tej świni utrzymują, że dobrze wykarmiona zaważyć może do 1800 funtów.

— Zegarmistrz Seitz w Lincu posiada astronomiczne dzieło sztuki wynalazku i układu ś. p. Firlinger'a, niegdyś dziekana w Weitzenkirchen. Nazwał on je „Planetarium", i przez 20 niemal lat przemyśliwał nad praktycznem wykonaniem dzieła swojego. Głównym jego zamiarem było przedstawić za pomocą mechanizmu zegarowego obrót planet około słońca, co się mu też powiodło zupełnie i w sposób godny podziwienia. Widać tam ziemię z jej trabantami, tudzież obrot Merkurego i Wenery około słońca, a odnośne położenie tych ciał niebieskich można każdego dnia z największą dokładnością rozpoznać. Aparat pomieniony przedstawia w sposób pojedyńczy obieg każdej planety z wszelkiemi szczegółami będącemi od tylu wieków przedmiotem gorliwych badań mieszkańców ziemi. Za oświetleniem wewnątrz ciała słonecznego można rozróżnić także i stosunki światła, a mianowicie blasku księżyca.

— Według sprawozdania gubernatora francuskiej Guyany wynosiła dnia 15. czerwca liczba wszystkich deportowanych 2091.

— Liczba fabryk cukru z buraków wynosi obecnie we Francyi 337, t. j. 8razy więcej jak w r. 1852. Produkcya cukru podniosła się w ostatnim roku na 86,255,470 kilogramów i wynosiła prawie o $^1/_8$ część więcej jak w roku zeszłym.

— *Pays* pisze, że układy w sprawie wschodniej niebyły dotychczas ani na chwilę przerwane i że chociaż nie tak prędko postępują jakby sobie tego powszechnie życzono, nie mniej jednak zdążają do celu pojednania.

— Przygotowania w zamku Pau dla przyjęcia Ich ces. Mości zastanowiono, bo Jej Mość Cesarzowa przepędzi resztę lata w Friauon. Z wielką gorliwością pracują nad zupełną restauracyą Tuileryów, gdzie Jego Mość Cesarz da dnia 15. sierpnia wielki obiad.

— Markiz Villuma doręczył dzisiaj Jego Mości Cesarzowi swe listy wierzytelne jako nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Jej Mości Królowej Hiszpanii i Jego królewicz. Mości księcia Parmy przy ces. francuskim dworze.

— U Jego Mości Cesarza był dzisiaj w St. Cloud wielki obiad, na którym byli wszyscy artyści dekorowani na ostatniej wystawie kunsztów. *(W. Z.)*

Włochy.

(Ogłoszenie toskańskiego ministeryum spraw zewnętrznych.)

Florencya, 1. sierpnia. Monitor toskański zawiera dwa ogłoszenia toskańskiego i holenderskiego ministra spraw zagranicznych, mocą których okręta toskańskie i holenderskie w obustronnych portach doznają zupełnie równych uwzględnień.

(Protestacya Ojca św. przeciw postępowaniu Piemontu.)

Rzym, 30. lipca. Według dziennika *Univers* założył Ojciec święty w dzień św. Piotra i Pawła uroczystą protestacyę przeciw postępowaniu Piemontu, ponieważ rząd piemoncki od trzech lat niewypłaca sumy 2000 skudi należącej się rocznie stolicy apostolskiej za odstąpienie lennictw Cortanza, Cisterna i Montosio ze strony papieża Benedykta XIV Karolowi Emanuelowi III. *(Abbl. W. Z.)*

Niemce.

(Dziennik „Zeit" o sprawie wschodniej.)

Berlin, 1. sierpnia. Dziennik *Zeit* pisze w artykule odnoszącym się do sprawy wschodniej co następuje: Przy rozpoznawaniu spornej ostatniemi czasy kwestyi wschodniej nie zważano na jedną nader ważną okoliczność, to jest na zgodność, jaka właśnie w głównym punkcie zachodzi nietylko między wszystkiemi mocarstwami europejskiemi, lecz także między temi mocarstwami i portą ottomańską. „Wszystkie mocarstwa europejskie — pisze dziennik pomieniony — zgodziły się na to, że ludności chrześciańskiej w Turcyi należy koniecznie zapewnić silną ochronę przeciw uciemiężeniu jakiego potąd jeszcze doznaje ze strony zfanatyzowanych Turków. Jakoż i sama w. porta niemoże nic mieć do zarzucenia tym wspólnym żądaniom europejskim, zwłaszcza że z własnego popędu przyzwoliła już chrześciańskim poddanym swoim tę ochronę prawną, jakiej się mocarstwa europejskie domagają, tak że teraz idzie tylko o to, ażeby zaprowadzone przez samą portę stosunki prawne utrzymano, i należytego ich wykonania ściśle przestrzegano. Również zgodzono się i na to, że tak ze względem na postanowienia zawartej między Portą i Rosyą umowy internacyonalnej, jako niemniej i według prawa naturalnego, uznanego ze strony wszystkich ucywilizowanych narodów, przynależy szczególnie Rosyi czuwać nad bezpieczeństwem współwyznawców swoich w Turcyi; jeżeli zaś Rosya pragnie w ten sposób rozciągnąć opiekę swoją nietyle nad ludnością chrześciańską w Turcyi wyznania greckiego, jak raczej tylko na rzecz jej bezpieczeństwa, tedy względem słuszności podobnego żądania niemoże zachodzić żadna wątpliwość, jak równie niepodlegałaby wątpliwości słuszność podobnego w razie wypadku życzenia i ze strony któregokolwiek innego mocarstwa, jeżliby chciało nieść ochronę swoim współwyznawcom. Jakoż spory wschodnie niewywołało samo tylko żądanie Rosyi względem przyznania jej prawa opiekowania się współwyznawcami swoimi, lecz raczej forma, w jakiej tego od porty ottomańskiej żądano. Mogło bowiem powstać ztąd podejźrzenie tego rodzaju, że Rosya domaga się nietylko prawa stawania w obronie współwyznawców swoich przeciw dowolności i barbarzyńskim uciemiężeniom, lecz oraz chce i protektorat swój nad nimi rozciągnąć. Na podobny protektorat niemogłaby porta w rzeczy samej przyzwolić, bez zrzeczenia się tem samem i praw zwierzchnictwa udzielnego nad większą połową swoich poddanych. Rosya nie żądała wszelakoż podobnego protektoratu ani w ultimatum przedłożonem Porcie po odjeździe księcia Menżykowa, ani w zaproponowanym przez księcia pierwotnym zarysie ugody. Kanclerz więc rosyjski, hrabia Nesselrode miał zupełną słuszność, oświadczając w okólniku swoim z 2go lipca do zagranicznych poselstw rosyjskich, że cały spór ten jest tylko skutkiem niewyrozumienia. Jakoż możnaby go zapewne tym sposobem najłatwiej uchylić, gdyby porta się oświadczyła, że żądania Rosyi źle były przez nią zrozumiane, lecz teraz przekonawszy się o ich prawdziwem znaczeniu i dążności gotowa zadość im uczynić. *(W. Ztg.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 8. sierpnia. Jego Mość Cesarz stracił znowu jednego z najwierniejszych sług swoich, armia jednego z najznakomitszych oficerów. Jego Excel. F. Z. M. Baron *Welden* umarł w Gracu d. 7. sierpnia po długiej i ciężkiej słabości. *(A. B. W. Z.)*

Medyolan. 6. sierpnia. Wywóz zboża i mąki zakazano w lomb. weneckich prowincyach.

Paryż, 7. sierpnia. Z Turynu donoszą o przybyciu tam Jego Mości Króla Saksonii. „*Pays*" i „*Constitutionnel*" rozwodzą się nad pomyślnością uzyskanego w sprawie wschodniej rezultatu. Poeta Jasmin, który był zaproszony na obiad w St. Cloud, wyjednał przy tej sposobności bezwarunkowo ułaskawienie pana Bare. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 7. sierpnia. Na targach w Gródku, Jaryczowie i Szczercu płacono w ostatnich dwóch tygodniach zeszłego miesiąca w przecięciu za korzec pszenicy 7r.12k.—7r.12k.—7r.12k.; żyta 6r. 24k.—5r.56k.—6r.; jęczmienia 4r.48k.—4r.50k.—5r.; owsa 3r.—3r.9k.—2r.54k.; hreczki 4r.18k.—4r.28k.—4r.24k.; kartofli w Szczercu 2r.36k. Za cetnar siana 40k.—45k.—0. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 8r.—5r.48k.—9r.12k., miękkiego po 6r.—5r.10k. —7r.12k. Funt mięsa wołowego kosztował $3^3/_5$k.—4k.—4k. i garniec okowity 1r.30k.—1r.—1r.36k. mon. konw. Kukurudzy, wełny i nasienia koniczu niebyło w handlu.

(Ceny targowe w obwodzie Bocheńskim.)

Bochnia, 3. sierpnia. Według doniesień handlowych podajemy przeciętne ceny zboża i innych foraliów, jakie były w *lipcu* na targach w Bochni, Wieliczce, Wojniczu i Brzesku: korzec pszenicy 8r.53k.—8r.52k.—9r.50k.—8r.24k.; żyta 7r.36k.—7r.3k.—8r. 40k.—7r.; jęczmienia 6r.31k.—6r.26k.—6r.38k.—6r.24k.; owsa 4r. 15k.—3r.54k.—4r.10k.—4r.; ziemniaków 4r.28k.—0—0—3r.3k. Cetnar siana 1r.12k.—0—1r.20k.—0; nasienia koniczu w Bochni 16r. Sąg drzewa twardego 7r.12k.—6r.51k.—8r.—7r.12k., miękkiego 5r. 28k.—5r.50k.—6r.40k.—6r. Funt mięsa wołowego $4^4/_5$k.—$4^1/_2$k. —$4^1/_2$k.—$4^4/_5$k. Garniec okowity 2r.—2r.—1r.50k.—1r.30k. mon. konw. Hreczki, kukurudzy i wełny niebyło na targach.

Kurs lwowski.

Dnia 10. sierpnia.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	4	5	8
Dukat cesarski	„ „	5	8	5	12
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	57	9	—
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	44	1	45
Talar pruski	„ „	1	35	1	37
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	17	1	18
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	47	92	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 10. sierpnia.)

Amsterdam l. 2. m. 91 Augsburg 109 l. uso. Genua — l. 2. m. Frankfurt $108^1/_4$ p. 2. m. Hamburg $80^5/_8$ l. 2. m. Liwurna —. p. 2. m. Londyn 10.41. l. 3. m. Medyolan $108^5/_8$. Marsylia $128^5/_8$ l. Paryż — l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 8. sierpnia o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $14^5/_8$. Ces. dukatów obrączkowych agio $14^1/_8$. Ros. imperyały 8.56. Srebra agio $9^1/_4$ gotówką.

Pomyślne doniesienia o stanie sporów rosyjsko-tureckich wpłynęły korzystnie na giełdę i podźwignęły kurs wszystkich papierów. Monety złotej dostać można było o $^1/_4$ pct. taniej, srebro zaś trzymało się w cenach zwyczajnych.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. sierpnia.

Hr. Łoś Gustaw, z Werchraty. — PP. Skrzyńscy Ignacy i Władysław, z Gródka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. sierpnia.

Hr. Krasiński Piotr, do Rohatyna. — PP. Cielecki Jan, do Truskawca.— Frey Józef, c. k. radca sąd. szl, do Rawy. — Wrześniowski Winc., c. k. komisarz obw., do Magierowa. — Barański Karol, do Chłopczyc. — Ożarowski Konstanty, do Strzemilcza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 10 59	+ 11°	+ 11°	półn.-zach.₁	bardzo pochm.
2 god. pop.	27 9 88	+ 11°	+ 11°	„	dżdżysto
10 god. wie.	27 9 16	+ 11°		„	ciągle deszcz

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „**Ein Zündhölzchen zwischen zwei Feuern,**" druga kom.: „**Ein weisser Othello**," i trzecia: „**Der Tritschtratsch.**"

Jutro: Przedst. polsk.: „**Filozof z nędzy.**" Komedya.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.*** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*